

1. Pana projekt ma docelowo objąć cały Kraków (a może i inne miasta). Ile będzie kosztować jego wdrożenie i dalsza eksploatacja? Jakie koszty – poza zakupem sprzętu – wziął Pan pod uwagę (np. obsługę, serwis itd.)?
2. Budżet nie jest z gumy. Z czego proponuje Pan ciąć, komu zabrać, żeby sfinansować swój plan?
3. Obiecuje Pan „rozwiązanie problemu przestępczości pospolitej”. Jakie ma Pan argumenty za tym, że to w ogóle możliwe? Czy zna Pan jakiegokolwiek miejsce na świecie, w którym taki eksperyment się udał?
4. Jak będzie Pan weryfikować, czy na Prądniku Czerwonym „rozwiązał się problem przestępczości pospolitej” i zaginięć? Czy zakłada Pan, że statystyki policyjne spadną w tej dzielnicy do zera?
5. Co jeśli okaże się, że system nie wyeliminował przestępczości na ulicach, zaginięć ani korków? Czy w tym przypadku zakłada Pan jego dezinstalację?
6. RODO przewiduje zasadę minimalizacji przetwarzanych danych. Co jeśli Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych zakwestionuje legalność Pańskiego systemu?
7. Jak zapobiegnie Pan awariom i ochroni miasto przed ryzykiem odszkodowań dla osób, które np. zostały napadnięte, ale nie otrzymały natychmiastowej pomocy?
8. Czy nie obawia się Pan, że ludzie będą odwracać głowę, widząc zagrożenie na ulicy? („Po co mam się narażać, skoro wystarczy, że ktoś pobiegnie do latarni i naciśnie przycisk?”)
9. Jak chce Pan zagwarantować, że system nie będzie wykorzystywany do śledzenia uczciwych ludzi?
10. Co ma Pan do powiedzenia osobom, którzy są uczciwi, ale cenią sobie wolność i prywatność, nie chcą żyć w świecie, w którym wszyscy są non stop podglądani i traktowani jak przestępcy; nie chcą, by w takim świecie dorastały ich dzieci?